

Uroczystości w Stonawie. Lista poległych przekazana ministrowi.

Data publikacji: 27.01.2014 14:00

W tym roku mija 95. lat od najazdu wojsk czeskich na Śląsk Cieszyński. Aby upamiętnić tą tragiczną rocznicę i uczcić pamięć pomordowanych w Stonawie odbyły się uroczystości wspomnieniowe. Wzięli w nich udział m.in. kombatanci z Zaolzia, konsul RP w Ostrawie Anna Olszewska, minister Jan Ciechanowski -Szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

□

Po uroczystej mszy zebrani przeszli pod zbiorową mogiłę żołnierzy 12 PP z Wadowic zamordowanych w 1919 roku. Warte w mundurach historycznych wystawił 4 PSP z Cieszyna. Gospodarzem uroczystości było koło PZKO w Stonawie.

Warto przypomnieć, że, jak dowiadujemy się ze źródeł historycznych, 95 lat temu strona czeska łamiąc porozumienie o tymczasowej granicy wybrała rozwiązanie militarne. 23 stycznia ppłk. Josef Snejdarek poprowadził ponad 16 000 żołnierzy w celu zajęcia siłą Śląska Cieszyńskiego, oddziały polskie mogły im przeciwstawić jedynie ok. 2 500 żołnierzy. Od początku agresji żołnierze czescy zachowywali się z dużą brutalnością w stosunku do ludności cywilnej i broniących się żołnierzy Wojska Polskiego oraz milicji ochotniczej. W Stonawie, po wzięciu do niewoli, wymordowali jeńców. Niestety, nie był to przypadek jednostkowy. W toku konfliktu żołnierze czescy dopuścili się szeregu zbrodni wojennych. Oddziały czeskie zostały ostatecznie zatrzymane w Skoczowie i po podpisaniu tymczasowego rozejmu ustanowiono granicę na Olzie.

Podczas uroczystości wspomnieniowej po złożeniu kwiatów na mogile odśpiewano rotę, po czym wszyscy udali się do domu PZKO na spotkanie. Uroczystości uświetniły występy chórów oraz projekcja filmu dokumentalnego Otylii Toboły. Następnie odbyła się dyskusja rozpoczęta wystąpieniem Krzysztofa Neściora z Muzeum 4PSP w Cieszynie.

- W tym roku mamy również ważną rocznicę 100-lecia wymarszu legionistów do pierwszej kadrowej, którzy, o czym warto pamiętać, szli walczyć już wtedy o wolną Polskę... Należy przypominać o nich i obrońcach w czasie czeskiej agresji, bo jakże często o nich nie mówiono w imię złe pojętej poprawności- podkreślił Krzysztof Neścior, po czym przekazał ministrowi Janowi Ciechanowskiemu listę ustalonych do tej pory poległych i pomordowanych obrońców z 1919 roku z wnioskiem, aby ich mogiły zostały wpisane do rejestru polskich mogił wojennych.

W swoich wystąpieniach wszyscy zebrani podkreślali, że pamięć o tych wydarzeniach jest częścią naszego dziedzictwa historycznego, a minister Ciechanowski podkreślił że zawsze z przyjemnością przybywa w te tereny, gdyż wie, jak ciężko było utrzymać tutaj Polskość i przed jakim trudnymi wyborami stawali mieszkający tu Polacy....

(indi)